



Wynikiem 1:0 zakończył się mecz piłkarski automatyków: ASTOR kontra Automatyka z Tarnowa. Drużyny składające się z pracowników obu firm zmierzyły się już po raz szósty. ASTOR – dystrybutor automatyki przemysłowej wygrał rozgrywkę dopiero drugi raz w historii. Do tej pory na boisku królowała tarnowska Automatyka – Złoty Partner ASTOR.

Nie tylko automatyka łączy ludzi

Pomysł rozgrywek drużynowych zrodził się w przerwie rozmów handlowych, kiedy wyszło na jaw, że po obu stronach stołu negocyjnego siedzą fani piłki nożnej. Pierwszy mecz odbył się na hali sportowej w Tarnowie w 2006 roku i od tej pory drużyny kontynuują tradycję spotkań wymiennie na tarnowskiej i krakowskiej murawie. Drużyna Automatyki była niekwestionowanym liderem piłkarskich pojedynków – tylko raz drużynie ASTORa udało się pokonać rywala. Tegoroczne rozgrywki na stadionie KS Zwierzyniecki na krakowskich błoniach okazały się jednak szczęśliwe dla gospodarzy. Nie bez znaczenia dla wyniku spotkania była silna nowymi pracownikami kadra ASTORa.

Duch sportowy

Uwzględniając amatorski charakter spotkania, mecz odbył się na boisku o 10 metrów krótszym (między polami bramkowymi) niż boisko ligowe i trwał nieco krócej – 2x35 minut. Emocje towarzyszące pojedynkowi były równe ekscytacji podczas Ligi Mistrzów. Sędzia odgwizdał początek spotkania o 16:30. Pierwsza połowa meczu zakończyła się bezbramkowo, mimo zaciętej walki i kilku sytuacji podbramkowych autorstwa obu drużyn. Pod koniec drugiej połowy pojedynku, gdy utrzymywał się wynik 0:0, w ławkach rezerwowych zaczęła się gorąca dyskusja na temat dalszych losów meczu: dogrywka czy karne? I wtedy, na 4 minuty przed końcem meczu, Mateusz Leszczyński z ASTORa, z podania Adama Pajdy - strzelił gola zespołowi Automatyki Tarnów. Z bilansem kilku kontuzji i wynikiem 1:0, sędzia zakończył mecz po regulaminowych 70 minutach sportowego starcia.

W (młodej) drużynie siła

Prezes Zarządu Automatyki z Tarnowa – Artur Maciejczyk – w rozmowach kuluarowych po meczu zapowiedział zmiany w dotychczasowym systemie rekrutacyjnym firmy: warunkiem zatrudnienia będzie od teraz umiejętność gry w piłkę nożną;

„W skrajnych przypadkach – niedouczzonego absolwenta da się nauczyć automatyki, ale na naukę gry w piłkę w tym wieku jest już za późno.” – komentuje ze śmiechem Maciej Włoch z tarnowskiej Automatyki.

Stefan Życzkowski, prezes ASTOR podsumowuje z przymrużeniem oka: „Nie od dziś wiemy, że inwestycja w młodą kadrę zwraca się z nawiązką.”

Bez taryfy ulgowej

Drużyna Automatyki zapowiada zmiany w przyszłym roku: 3 sędziów, pełne boisko, duże bramki – a wszystko to na stadionie Unii Tarnów. Zawodnicy ASTORa muszą zacząć trening już dziś – cud nad Wisłą może się tak szybko nie powtórzyć;



newss.pl

ASTORowy cud nad Wisłą

OmniPro

[WIECEJ INFORMACJI z firmy ASTOR \(PRESS BOX\)](#)